

Motywacje wyborów żeńskich imion zakonnych w XX wieku (na przykładzie Zgromadzenia Sióstr Urszulanek SJK)

Wstęp

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie różnych motywów wyboru imion zakonnych przez nowicjuszek w Zgromadzeniu Sióstr Urszulanek, a także okoliczności wyboru tych imion. W procesie ustalania klasyfikacji motywacji antroponimów wzięłam pod uwagę ich dwa główne źródła, tzn. aspekt religijny i świecki, co stanowi novum w badaniach antroponimii zakonnej.

Termin *imię zakonne* rozumiem za Ewą Zmudą jako „indywidualną nazwę osobową nadaną przez władze zakonne osobie wstępującej do nowicjatu” (Zmuda 2015b: 138). To imię pełni w zakonie funkcję nominatywną i identyfikującą, a przede wszystkim symboliczną. S. Sochacka podkreśla także funkcję impresywną imion zakonnych: imiona „nazywają, aby oddziaływać, wspomagać procesy przemiany, dowartościowywać człowieka” (Sochacka 2003: 246).

1. Stan badań nad onomastyką zakonną

Onomastyka zakonna jest stosunkowo młodą dziedziną antroponimii i do tej pory nie doczekała się zbyt wielu opracowań. Jedną z pierwszych badaczek zajmujących się tą problematyką jest Łucja Maria Szewczyk, która w swoim artykule przedstawiła motywacje wyboru imion sióstr franciszkanek (Szewczyk 2000: 429–444). W opracowaniu Małgorzaty Borkowskiej, dotyczącym życia codziennego polskich klasztorów żeńskich w XVI–XVIII wieku, można również znaleźć rozdział zatytułowany *Agata ze świata, a w zakonie Beata*, w którym autorka opisuje zwyczaj związane ze zmianą imienia (Borkowska 1996: 41–51). Inne

badaczki – Ewa Wieczorek, Marzena Łapińska czy Violetta Przybylska – pochylają się nad motywacjami antroponimów w konkretnym zgromadzeniu żeńskim (Wieczorek 2010, Łapińska 2004, Przybylska 2008: 217–229). Najnowsze prace dotyczące imion zakonnych opublikowała Ewa Zmuda, jedną z nich jest artykuł *Imię zakonne – znakiem religijności* (Zmuda 2015a).

2. Charakterystyka materiału

Przywołane w temacie artykułu Zgromadzenie Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego, zwane też urszulankami szarymi, jest jedną z licznych gałęzi rodziny urszulańskiej i zostało założone przez św. Urszulę Ledóchowską w 1920 roku. Obecnie liczy około 800 sióstr, pracujących w prawie 100 wspólnotach, w 14 krajach, na 5 kontynentach. Szczególną misją Zgromadzenia jest głoszenie miłości Serca Chrystusa – przez wychowanie i nauczanie dzieci i młodzieży (w szkołach, przedszkolach, domach dziecka), służbę braciom najbardziej potrzebującym i pokrzywdzonym (np. prowadząc Dom Pomocy Społecznej w Sieradzu) oraz przez inne formy działania zmierzające do ewangelizacji świata.

Podstawę materiałową opracowania stanowią spisane oraz w większości nagrane rozmowy z siostrami, które wstępowały do zakonu przed zakończeniem Soboru Watykańskiego II, a więc przed rokiem 1965¹. Rozmawiałam osobiście z 44 siostrami, mieszkającymi w Warszawie, Pniewach, Łodzi, Lipnicy Poznańskiej oraz Poznaniu, a także telefonicznie z siostrą z Ożarowa Mazowieckiego oraz z Pniew. Dwie relacje czerpię ze źródeł książkowych. Na analizowany materiał składa się łącznie 46 relacji.

3. Analiza materiału badawczego

3.1. Okoliczności wyboru imienia zakonnego

Wejście do społeczności zakonnej wiąże się z obrzędem obłóczyn na początku nowicjatu. Już w średniowieczu funkcjonował przy tej okoliczności zwyczaj zmiany imienia. Początkowo nadawano nowe imiona, aby uniknąć zbytniego powtarzania się imion zakonnic. Ta praktyka wywodzi się wprost z Biblii. Warto podkreślić, że zmiany imion bohaterów biblijnych przez Boga są dość częste

¹ Po Soborze Watykańskim II, z racji odnowy życia zakonnego, Matka Generalna postanowiła znieść obowiązek zmiany imienia, a siostry, które nosiły imię zakonne inne niż chrzestne, mogły do niego powrócić.

i nieprzypadkowe (np. *Abram* na *Abraham*, *Saraj* na *Sara*, czy *Szaweł* na *Paweł*). Takie wydarzenie ma bowiem znaczenie symboliczne – oznacza „nowe powołanie i nową funkcję w zbawczym planie Boga” (Majewski 2015: 50). Nowicjuszka zatem obierała nowe imię na znak nowego etapu życia.

Pełny antroponim zakonny w omawianym Zgromadzeniu składa się z trzech członów: imienia *Maria*, indywidualnego imienia zakonnego oraz predykatu. Każda siostra już przy nowicjacie dostaje imię *Maria*, ponieważ Maryja jest patronką Zgromadzenia. To imię w postaci zapisanej pojawia się jedynie w księgach zgromadzenia, a w formie ustnej przy odnawianiu ślubów oraz podczas wspomnienia zmarłej siostry. Między sobą siostry posługują się tylko jednym swoim imieniem.

Imię *Maria* nie służy do identyfikacji danej siostry, ale wskazuje linię duchową całego Zgromadzenia. Predykat, podawany na końcu, oznacza tajemnicę z życia Jezusa, Maryi czy Osoby Świętej, która ma wyznaczać drogę życia zakonnego, wynika z przeżyć duchowych doznanych w czasie nowicjatu oraz świadczy o wewnętrznej drodze każdej siostry, np.: s. Angelika od Jezusa, s. Stella od Matki Łaski Bożej. Jest to jedyny człon nazwy własnej, który siostry wybierają same, bez żadnej ingerencji osób z zewnątrz (rodziców, Matki Generalnej) czy konieczności jego akceptacji.

Przed Soborem Watykańskim II, w zależności od wielu czynników, siostry Urszulanki miały możliwość wyboru swojego przyszłego imienia zakonnego (które jednak zawsze musiała zatwierdzić Matka Generalna) bądź było im nadawane przez władze Zgromadzenia i po raz pierwszy słyszały je w momencie zakładania habitu. Przełożona nie zgadzała się na prośby pozostania przy swoim chrzestnym imieniu. W większości wypadków siostry same decydowały o wyborze. Przyszłe nowicjuszki miały głównie 3 wyjścia: wybrać imię ze spisu i o nie poprosić, przygotować swoją propozycję imienia lub zgodzić się na imię nadane przez Przełożoną. Jak wynika z przeprowadzonych badań, w obrębie tych sposobów mamy jednak do czynienia z pewnymi odstępstwami do zasad.

3.2. Motywacje religijne

Podstawową intencją towarzyszącą motywacji religijnej jest to, aby nowe imię nie pełniło jedynie funkcji identyfikacyjnej, ale stawało się swoistym przewodnikiem na drodze do zbawienia. Nowicjuszka „rozpoczyna *nowe życie*, którego celem powinno stać się uzyskanie świętości, a nowe imię jest jego i znakiem, i drogowskazem” (Zmuda 2015a: 214). Z tego punktu widzenia można wyróżnić kilka podtypów motywacji:

- 1) biblijną – imiona pochodzące ze Starego lub Nowego Testamentu,

- 2) hagiograficzną – imiona świętych zarówno z okresu starochrześcijańskiego, ze średniowiecza, jak i z okresu od odrodzenia do współczesności,
- 3) związaną z kultem Najświętszej Maryi Panny,
- 4) związaną z kultem Jezusa Ukrzyżowanego,
- 5) wynikającą ze świadomości etymologii danego imienia.

Wśród sióstr, z którymi rozmawiałam, dwie umotywowały swój wybór imionami pochodzącymi z Biblii – jedno pochodzi ze Starego, drugie z Nowego Testamentu. Zazwyczaj ta motywacja była wybierana ze względu na patrona duchowego. Siostra Wanda Wieczorek sama podała tylko jedno imię – **Jana**, a także jego motywację: od św. Jana Apostoła ze względu na jego przywiązanie do Pana Jezusa, wierność w drodze krzyżowej. Siostra Zofia Biesiacka podała dwie równoważne dla niej propozycje imion: *Beniamina* oraz *Zyta* z myślą, że zgodzi się na to, które Przełożona zatwierdzi. Imię **Beniamina** zaczerpnęła ze Starego Testamentu od postaci najmłodszego syna Jakuba. W swojej rodzinie siostra Zofia czuła się zawsze kochana i wybrana, dlatego poprzez analogię do sytuacji biblijnej wybrała żeńską formę imienia *Beniamin*.

Nowicjuszki brały pod uwagę także życiorys danego świętego lub relację, jaką miał on z Bogiem, dlatego np. s. **Bernadetta** (Teresa Sobczak) podała Przełożonej kilka propozycji, w tym: *Bernadetta* – ze względu na świętą, której objawiła się Maryja. Inna siostra, Teresa Szczepańska, przed obłóczynami przedstawiła 3 propozycje swoich przyszłych imion: *Agnieszka*, *Monika* i **Julia**. Pierwsze dwa ze względu na sympatię do świętych noszących to imię, a ostatnie z upodobania do chrzestnego imienia św. Urszuli Ledóchowskiej – założycielki Zgromadzenia. Matka **Franciszka** Popiel przy obłóczynach przyjęła imię umiłowanego świętego Franciszka z Asyżu. W tym imieniu zawarła jakby program życiowy: pokory, ubóstwa i ewangelicznej prostoty. Siostra Marianna Magdalena Tomczewska, od wczesnych lat młodzieńczych czcząca św. Leona, poprosiła Matkę Generalną o żeńską odmianę tego imienia (**Leonia**), na co otrzymała zgodę.

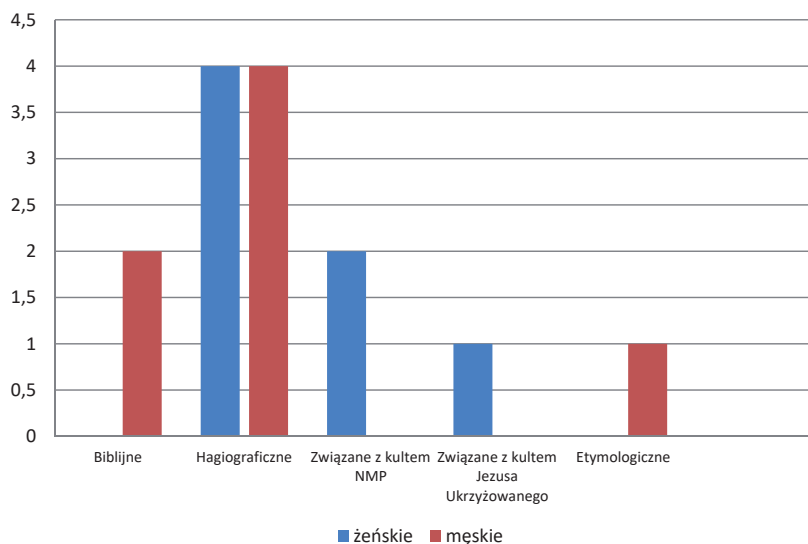
Siostra Bożena Kosicka chciała pozostać przy swoim drugim imieniu chrzestnym – *Maria*, lecz gdy okazało się, że nie ma takiej możliwości, szukała imienia, które będzie do niego nawiązywało. Zdecydowała się na łacińskie imię **Ancilla** (grec. ‘służka, służebnica’), gdyż uważała je za mało znane określenie Matki Bożej. W podobny sposób postąpiła s. Maria Krysiak, jednak imię *Maria* było jej pierwszym i jedynym imieniem chrzestnym.

Siostra Helena Stasiak wybrała imię św. **Weroniki** – kobiety, która otarła twarz Jezusowi w czasie Jego drogi krzyżowej. Należy podkreślić, że główną motywacją siostry nie była sama postać świętej Weroniki, lecz właśnie Osoba Jezusa Chrystusa Ukrzyżowanego.

Imiona „nie tylko wskazują na osoby ich nosicieli, ale też przywołują określone treści, skojarzenia związane z imieniem, które można nazywać *znaczeniami*

skojarzeniowymi” (Grzenia 2002: 13). Z taką motywacją mamy do czynienia, gdy dochodzi do wyboru imienia ze względu na jego pierwotne znaczenie. Dla s. **Dominiki** (Krystyny Godlewskiej) uzasadnieniem wyboru nowego imienia była świadomość etymologicznych znaczeń imion *Krystyna* i *Dominika*. Obie te nazwy własne oznaczają ‘należąca do Pana/Chrystusa’ i to skłoniło siostrę, by nosić imię zakonne o takim samym przesłaniu, co jej imię chrzestne.

Kamila Michalczuk nie potrafiła podać jednej konkretnej motywacji swojego imienia, gdyż według niej złożyło się na nią wiele czynników religijnych. Wybrała na swoje imię zakonne łacińskie określenie chleba – czyli **Panis**. Szczególnie upodobała sobie życiorys świętego brata Alberta, który tak jak ona był malarzem. Za dewizę życiową przyjęła: „Być dobrym jak chleb” – gdyż chleb to powszedni, zwykły, ale konieczny do życia pokarm. Tak motywowała swoją decyzję: „Jezus zamienił się w chleb, określił siebie jako Chleb Żywy, dlatego człowiek musi być podobny do Boga” (wywiad z s. Kamilą Michalczuk, oprac. własne).



Wykres 1. Rozkład motywacji religijnych z podziałem na właściwe imiona żeńskie oraz imiona żeńskie derywowane od imion męskich (oprac. własne).

Z analizy powyższych danych wynika, że przyszłe nowicjuszki, kierujące się motywacjami religijnymi, wybierały tak samo chętnie zarówno właściwe imiona żeńskie, jak imiona żeńskie derywowane od imion męskich. Taka sama liczba sióstr wybrała na swoje imię zakonne imię świętego, co świętej. Może to oznaczać, że ważniejsza jest dla nich opieka danego patrona niż forma imienia.

Właściwe imiona żeńskie nie były wybierane ze względu na postacie biblijne lub na znaczenie etymologiczne imienia, natomiast te derywowane od męskich w umotywowaniach są związane zwykle z kultem Jezusa Ukrzyżowanego oraz Najświętszej Marii Panny.

3.3. Motywacje świeckie

W tej grupie wyróżniam następujące motywacje:

- 1) rodzinną,
- 2) estetyczną,
- 3) patriotyczną.

Należy podkreślić, że te imiona, które siostry wybierały, kierując się motywami świeckimi, mają swego patrona wśród świętych lub błogosławionych, lecz nowicjuszki (jak wynika z przeprowadzonych rozmów) nie brały tego pod uwagę.

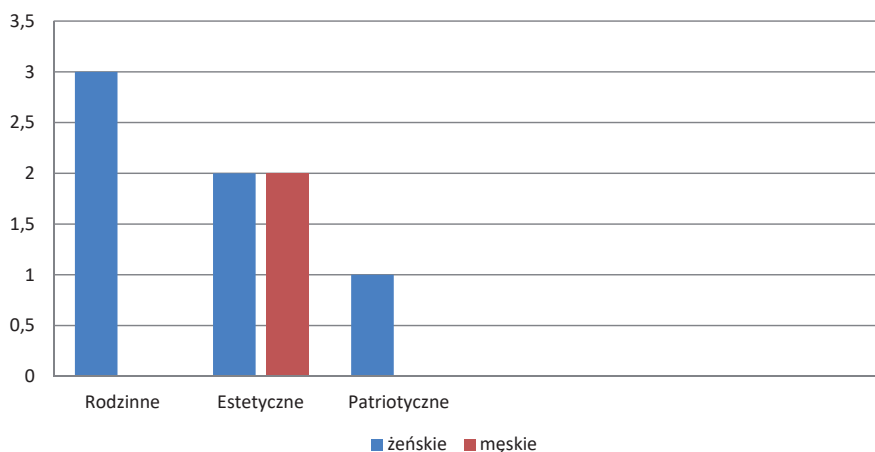
Okazuje się, że zwyczaj „dziedziczenia” imion po rodzicach, dziadkach – który znany jest od dawna, zwłaszcza w rodach dynastycznych (Grzenia 2002: 14) – jest na tyle silny, że przenika także do sfery imiennictwa klasztornego. Jadwiga Kwiatkowska podała trzy propozycje imion i wszystkie były związane z członkami rodziny. Pierwsze – **Julia** (które zostało wybrane) – po babci, drugie – **Sylwia** – po siostrze dziadka, trzecie – **Anna** – po prababci. Mieczysława Wójcik poprosiła o imię **Zuzanna**, które odziedziczyła po mamie. Warto zauważyć, że nowicjuszki wybrały imię po linii ze strony matki, a nie ojca. Zwyczaj otrzymywania imienia „po kądzieli” w warunkach innych niż klasztorne opisuje badaczka Krystyna Doroszewicz – „chłopcy otrzymują imię po rodzinie ojca, a dziewczynki po rodzinie matki” (Doroszewicz 2013: 25).

Kiedy mówimy o estetyce imienia, mamy zwykle na myśli „jego przyjemne, wpadające w ucho brzmienie lub ładną szatę graficzną” (Grzenia 2002: 11). Jest to kryterium bardzo subiektywne, gdyż dla każdego co innego oznacza słowo „ładny”. Alicji Annie Leśniewskiej przy wyborze imienia zakonnego zależało na tym, aby było ono proste, ładne, bez „udziwnień” łacińskich i innych obco brzmiących elementów, dlatego zaproponowała imię **Zofia**. Siostra Alina Grzybicka podała trzy propozycje imion zakonnych, wśród których znalazło się to zatwierdzone przez Matkę Generalną – **Juliana**. Wybrała je, gdyż „po prostu się podobało, takie ludzkie jest” (wywiad z s. Aliną Grzybicką, oprac. własne).

Obłóczyny s. **Kingi** Bukowskiej przypadły na okres milenijny, czyli drugą tysięczną rocznicę powstania państwa polskiego. Z tej właśnie okazji wybrała na swoją opiekunkę patronkę spraw politycznych – św. Kingę.

W porównaniu z rozkładem umotywowania religijnych, analiza powyższych danych jasno wskazuje na przewagę wyboru tradycyjnych imion żeńskich.

Spośród trzech typów motywacji imiona żeńskie derywowane od imion męskich pojawiły się zaledwie dwa razy i tylko w umotywowaniach uwarunkowanych „by było ładne”. Można przypuszczać, że siostronom, dla których aspekt świecki był ważniejszy niż religijny, zależało również na formie imienia – typowo żeńskiej.



Wykres 2. Rozkład umotywowowań świeckich z podziałem na właściwe imiona żeńskie oraz imiona żeńskie derywowane od imion męskich (oprac. własne).

Podsumowanie

Jak wynika z przeprowadzonych badań, znaczna część sióstr samodzielnie decydowała o wyborze swojego imienia zakonnego. Można domniemywać, że właśnie ten fakt ma wpływ na dość dużą jak na antroponimię zakonną liczbę motywacji świeckich (9), wśród których dominują powody estetyczne (4) i rodzinne (3). Siostry zakonne sięgały również do tradycji „dziedziczenia” imienia (jak w wypadku siostry Kwiatkowskiej czy Wójcik), czyli typowych motywów wybierania imienia chrzestnego. Różnica polega jednak na tym, że imię chrzestne nadają osoby trzecie (rodzice), a nie sam nosiciel. Siostry, dla których ważny był aspekt religijny, trzy razy częściej wybierały pozabiblijne imię świętego (*Franciszka, Andrzej, Leonia*) lub świętej (*Klara, Bernadetta, Julia*), niż imię biblijne (*Jana, Beniamina*).

Warto także podkreślić, że urszulanki brały pod uwagę przede wszystkim duchowość, wartości, którymi kierowali się wybrani przez nich święci. W paradygmacie tego typu motywacji uległa zmianie funkcja danego świętego lub świę-

tej. W imiennictwie zakonnym często patrona się nie wybiera, jak zdarza się to w przypadku imion chrestnych, aby czuwał nad osobą noszącą jego imię, lecz po to, by dana siostra nosząca imię zakonne wpatrywała się w przykład jego życia i naśladowała jego czyny w celu osiągnięcia własnej świętości.

Bibliografia

- Borkowska M., 1996, *Życie codzienne polskich klasztorów żeńskich w XVII–XVIII wieku*, Warszawa.
- Doroszewicz K., 2013, *Z imieniem przez życie. Psychologiczne aspekty imion ludzkich*, Warszawa.
- Fros H., Sowa F., 1995, *Twoje imię. Przewodnik onomastyczno-hagiograficzny*, Kraków.
- Fros H., Sowa F., 2000, *Księga imion i świętych*, t. 1-6, Kraków.
- Górska U., Kosicka A., Ledóchowska J. i in. (red.), 1981, *Zgromadzenie Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego. Szkic historyczny – stan aktualny*, Poznań-Warszawa.
- Grzenia J., 2002, *Nasze imiona*, Warszawa.
- Kaleta Z., 2005, *Kierunki i metodologia badań. Terminologia*, [w:] Rzetelska-Feleszko E. (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, Kraków, s. 45–82.
- Łapińska M., 2004, *Motywacje wyboru imion zakonnych w Zgromadzeniu Sióstr Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny* [w:] Pająkowska-Kensik M. i Czachorowska M. (red.), *Nazwy mówią*, Bydgoszcz.
- Majewski M., 2015, *Tajemnice biblijnych imion*, Kraków.
- Przybylska V., 2008, *Imiona zakonne Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety prowincji nyskiej w XIX wieku*, [w:] „Studia śląskie” tom LXVII, s. 217–229.
- Sochacka S., 2003, *Imiennictwo żeńskich zgromadzeń zakonnych*, [w:] Biolik M. (red.), *Metodologia badań onomastycznych*, Olsztyn, s. 245–254.
- Susłowska T. (red.), 1991, *Zawsze w PRAWDZIE. Matka Franciszka Popiel, urszulanka SJK 1916–1963*, Warszawa.
- Szewczyk Ł. M., 2000, *Kultowe i kulturowe znaczenie imiennictwa wybranych polskich zakonów żeńskich (na przykładzie imion sióstr franciszkanek)*, [w:] *Inspiracje chrześcijańskie w kulturze Europy. Materiały z konferencji 11–14 maja 1999 r.*, Łódź, s. 429–444.
- Wieczorek E., 2010, *Imiona sióstr karmelitanek Dzieciątka Jezus z drugiej połowy XX wieku*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica”, V, nr 80.
- Zmuda E., 2015a, *Imię zakonne – znakiem religijności i tożsamości*, [w:] Cyran G., Skorupska-Raczyńska E. (red.), *Język tożsamości*, Gorzów Wielkopolski, s. 209–222.
- Zmuda E., 2015b, *Maria jako imię zakonne*, „Onomastica”, R. 59, s. 137–151.

**The motivation for the choice of female monastic names
in the 20th century (the case of the Congregation
of the Ursulines of the Antagonizing Heart of Jesus)**

Summary

The subject of the following article are the motivations for the choice of female monastic names in the Congregation of the Ursulines of the Antagonizing Heart of Jesus as classified in the ambivalent aspects: secular and religious. It is important to emphasise that these are the individual motivations for the future nuns, not for their superiors. The theoretical assumptions as well as the circumstances of the choice of the name are concisely demonstrated in the first part whereas every type of motivation with examples is provided in the second part.

Key words: onomastic, antroponymy, monastic names, motivation

Słowa kluczowe: onomastyka, antroponomia, imiona zakonne, motywacje